



**BIURO  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 21-10-2020 r.

**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich  
Stanisław Trociuk**

**II.519.1487.2020.PS**

**Pan  
Jacek Motawski  
Prokurator Regionalny  
w Poznaniu  
ul. Solna 10  
61-736 Poznań**

**Szanowny Panie Prokuratorze**

Rzecznik Praw Obywatelskich podjął z własnej inicjatywy sprawę okoliczności zatrzymania Pana adw. Romana Giertycha przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

W dniu 16 października 2020 r. w przedmiotowej sprawie, na podstawie upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich czynności w szpitalu, w którym znajdował się Pan adw. R. Giertych wykonywała Zastępczyni RPO, Pani dr Hanna Machińska. W trakcie tych czynności doszło do jej spotkania z Panem adw. R. Giertychem. Zachowanie zatrzymanego dało Zastępczyni RPO podstawę do oceny, że kontakt z Nim był bardzo utrudniony. W czasie urywanej rozmowy Pan adw. R. Giertych zasypiał, miał trudności z rozpoznaniem Pani dr Hanny Machińskiej. W godzinach wieczornych od obrońców zatrzymanego Pani dr Hanna Machińska uzyskała informacje, że z opinii lekarzy badających zatrzymanego wynika, że stan jego zdrowia wyklucza transport i wykonywanie z nim czynności.

Jak wynika z informacji w mediach, do przedmiotowego zatrzymania doszło w związku ze sprawą prowadzoną przez Prokuraturę Regionalną w Poznaniu. W szpitalu, do którego został przewieziony nieprzytomny Pan adw. R. Giertych w dniu 16 października 2020 r. doszło do wykonania przez prokuratora czynności ogłoszenia Panu adw. R.

Giertychowi postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania go w charakterze podejrzanego. Ze wzmianek zamieszczonych w protokole przesłuchania podejrzanego wynika, że prowadzący czynność prokurator miał świadomość, że nie ma kontaktu z przesłuchiwanym: „Prokurator stwierdza, iż podejrzany śpi i nie ma z nim żadnego kontaktu. Okoliczności te w całości potwierdza funkcjonariusz CBA. obrońcy oświadczają, że klient jest bez kontaktu, nieprzytomny na łóżku szpitalnym, podłączony do pompy podającej lek. (...) Podejrzany z uwagi na stan zdrowia nie jest w stanie oświadczyć się w żaden sposób, co do treści ogłoszono mu zarzutu, ani tym bardziej złożyć wyjaśnienia w sprawie realizując swoje prawo m.in. do obrony. W ocenie obrońców ogłoszenie postanowienia o postawieniu zarzutów w obecnej sytuacji pozoruje legalne przeprowadzenie tej czynności, albowiem trudno mówić o tym, iż podejrzany ma jakąkolwiek świadomość, co do treści prowadzonej czynności, nie można zatem mówić, że zarzut został skutecznie ogłoszony” (cytat za artykułem „Prokurator przyznaje: Giertych był nieprzytomny w trakcie przesłuchania. "Wyborcza" ujawnia protokół” zamieszczonym pod adresem: <https://wyborcza.pl/7,75398,26412678,niepodejrzany-giertych.html>).

Przeprowadzenie przez prokuratora powyższych czynności procesowych budzi poważne zaniepokojenie Rzecznika Praw Obywatelskich.

Zagwarantowanie konstytucyjnego prawa do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP) w sposób oczywisty zakłada, że osoba podejrzana jest w stanie zrozumieć stawiane jej zarzuty i wypowiedzieć się na ich temat, względnie świadomie podjąć decyzję o skorzystaniu z przysługującego jej prawa do odmowy składania wyjaśnień. Uprawnienia tego nie może zastąpić realizacja prawa do obrony w aspekcie formalnym – obecność obrońcy podczas czynności.

Ocena, czy w konkretnych okolicznościach możliwe jest przeprowadzenie czynności należy przede wszystkim do prowadzącego tę czynność. W sytuacji zatem, gdy prokurator dysponował (jak wynika z przekazów medialnych) opinią biegłych o możliwości przystąpienia do czynności, ale w trakcie czynności stwierdził brak kontaktu z osobą, której ogłaszane jest postanowienie o przedstawieniu zarzutów a następnie prowadzone jest jej przesłuchanie, jego obowiązkiem było rozważenie celowości przeprowadzania czynności i samodzielne podjęcie decyzji co do jej kontynuowania lub przerwania. Warto przy tym

podkreślić, iż podnoszone są w mediach zarzuty odnośnie do tej opinii, jako niepoprzedzonej badaniem zatrzymanego przez biegłych i przeprowadzeniem pełnej jego diagnostyki.

Okoliczności powyższe nasuwają zatem wątpliwość co do tego, czy ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchanie Pana adw. R. Giertycha zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy, a tym samym – czy mogło stanowić podstawę do wydania przez prokuratora postanowienia o zastosowaniu środków zapobiegawczych.

Przekazując Panu Prokuratorowi powyższe uwagi uprzejmie proszę o przedstawienie Rzecznikowi Praw Obywatelskich wyjaśnień dotyczących poruszonych kwestii, w aspekcie przestrzegania w toku prowadzonego postępowania prawa do obrony przysługującego Panu adw. Romanowi Giertychowi.

**Z poważaniem**

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/